

10 grudnia 2012



Samorządowcy z Nowej Słupi w Budapeszcie

Delegacja z Nowej Słupi zapaliła świecę adwentową ze wstęgą biało-czerwoną podczas pobytu w XX Dzielnicy Budapesztu. Uroczystość odbyła się z okazji rozpoczęcia na Węgrzech adwentu.

Zapaloną świecę goście z Polski przystroili wstęgą biało-czerwoną i postawili na wieńcu adwentowym. W olbrzymiej hali teatralnej mieszczącej ponad tysiąc osób wysłuchali koncertu muzyki poważnej adwentowej w wykonaniu orkiestry rodziny jednego z biskupów protestanckich. Główne uroczystości, w których uczestniczyli mieszkańcy Budapesztu, odbyły się przed ratuszem.

Głos zabierali gospodarze, zaproszeni goście. Z dużą uwagą wysłuchano przemówienia przyjaciela z Polski, wójta Wiesława Gałki, który mówił o naszej wspólnej tradycji chrześcijańskiej, polskim papieżu Janie Pawle II, Emeryku, Świętym Krzyżu.

Po przemówieniu obścibali wójta mieszkańcy i prosili, by opowiadać im o Polsce, Nowej Słupi. Niektórzy szukali z Polakami kontaktu i zapewniali, że chętnie odwiedzą region świętokrzyski, Święty Krzyż. Prosimi tylko o pomoc w rezerwacji noclegów i wskazaniu ciekawych miejsc do obejrzenia.

W wyjeździe do Budapesztu, oprócz wójta, wzięli udział: przewodniczący Rady Gminy Sylwester Kozłowski, radni – Jan Czaja, Ewa Pastuszyńska. Węgrzy pokryli wszystkie koszty pobytu.

Przewodniczący Sylwester Kozłowski nie ukrywa, że takie kontakty mogą przysporzyć Nowej Słupi dużo korzyści, zwiększyć wymianę turystyczną, a co za tym idzie obroty w miejscach noclegowych. Przewodniczący zaproponował, by zagwarantować środki na wymianę turystyczną, przyjmowanie delegacji, młodzieży.

Gmina Nowa Słupia już od kilku lat z powodzeniem współpracuje z kilkoma samorządami na terenie Węgrzech, oprócz XX Dzielnicy Budapesztu także z Csengele. Kontakty wzięły się stąd, że na Świętym Krzyżu jest wiele elementów mówiących o związkach Polski i Węgier, między innymi popiersie księcia Emeryka, syna króla węgierskiego Stefana Wielkiego, olbrzymi ołtarz węgierski.